

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50%, drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
1 w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" „nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50%, droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 45.

Jarosław, sobota 7 listopada 1931.

Rok IV.

RESTAURACJA „GRAND“ ALTSCHÜLERA, w Jarosławiu, Grunwaldzka 18.

Tel 113 | wydaje smaczne i zdro-
we, na świeżym maśle sporządzone

**objady z 3 dań i kolacje z 2 dań po zł. 1'40.
W abonamencie miesięcz-
nym wraz z pieczywem tylko zł. 1'20.**

Całodzienne utrzymanie: śniadanie, obiad, podwieczorek i kolacja à la carte, zł. 120 miesięcznie.

Pro bono publico.

W marcu br. z okazji uroczystości imienin Marszałka Piłsudskiego i równocześnie poświęcenia sztandaru Związku Podofic. Reż. w kościele parafjalnym w Jarosławiu, zaszło nieporozumienie między władzą wojskową a ks. prałatem Męskim, które to nieporozumienie w konsekwencji zaostriżyło się i stało się przedmiotem różnych interpretacji. Sprawie tej nie poświęciliśmy dotąd najmniejszej wzmianki, ani też nie wchodziliśmy w meritum istoty sprawy, już choćby z tego względu, że nie mieliśmy zamiaru przykrego nieporozumienia rozkawałkować, a z drugiej strony byliśmy nazbyt przekonani, znając czynniki wchodzące w orbitę nieporozumienia, z ich dotychczasowej obywatelskiej działalności na niwie pracy społecznej, że we własnym zakresie i dla dobra sprawy ogólnej, nieporozumienie usuną.

Obecnie z prawdziwym zadośćuczynieniem komunikujemy — co niezawodnie całe tut. społeczeństwo z zadowoleniem przyjmie do wiadomości, iż w dniu 1 bm. nieporozumienie zostało zupełnie dla dobra sprawy publicznej usunięte, w myśl znanej dewizy „salus Republicae suprema lex esto”.

W końcu z pełnym uznaniem podnieść należy starania tut. duchowieństwa, a w szczególności ks. Przeora Dominikanów, który jako inicjator porozumienia doprowadził — po poprzednim porozumieniu się — do zetknięcia się na gruncie klasztornym — z racji urządzonej wieczerzy — zainteresowanych osobistości, a mianowicie p. p.: generała Wiczorkiewicza, ks. prałata Męskiego, ks. kan. Lisińskiego, ks. Peruckiego, Gwardjana O. O. Reformatów, burmistrza inż. Sierankiewicza, nadradcy Galika, pułk. dypl. Paszkiewicza, pułk. dyplom. Durskiego, pułk. D'Ercewilla, pułk. Sheybala, pułk. Świętochowskiego i ks. majora Pączka.

Po zejściu się zaproszonych, ks. Przeor Dominikanów przywitał w kilku serdecznych słowach zaproszonych i odczytał następujące oświadczenie:

„Pozwoliłem sobie poprosić przewielebnych Księży oraz W-nych Panów wojskowych i świeckich, aby wyświetlić sprawę wynikłą w dniu 19. III 31 r. między wojskiem a ks. prałatem Męskim proboszczem Jarosławia. Zapewniam wszystkich Panów, a jestem o tem najgłębiej przekonany, że intencji ani złej woli uchybienia uroczystości Imienin Marszałka — w czem mógłby się ktoś dopatrzeć obniżenia autorytetu władzy nie było. — Tak się złożyły okoliczności i wywołały tak niemiłą sytuację.

Po mojem wyświetleniu proszę Sz. Panów uważać sprawę za załatwioną między wojskiem garnizonu a proboszczem —

Nie wątpię, że stosunki — jak zawsze dotychczas — będą jak najlepsze, co jest potrzebne szczególnie obecnie przy wychowywaniu wojska i społeczeństwa”.

Po odczytaniu oświadczenia p. generał Wiczorkiewicz samorzutnie wytworzył miłą atmosferę, a odpinając szablę, odezwał się: „no teraz jesteśmy rozbrojeni” poczem w serdecznym nastroju zebrani spędzili bardzo mile parę chwil u gościnnego ks. Przeora.

Z Rady miejskiej.

Po trzymiesięcznej przerwie ferjalnej, odbyło się 4 bm. posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem burmistrza p. inż. Sierankiewicza,

Wbrew oczekiwaniu licznie zebranych na galerji — posiedzenie mimo obszernego porządku

dziennego — trwało niespełna 3 godziny, a przebieg tegoż był nadspodziewanie bezwzględnie spokojny i poza dwoma względnie jednym punkcie porządku, obeszło się zupełnie bez dyskusji, a p. p. Radni ograniczali się po dawnemu do podniesienia rąk, głosując za wnioskami Magistratu.

Przed rozpoczęciem porządku dziennego, burmistrz odczytał treść pisma dziękczynnego Magistratu i Rady wystosowanego pod adresem przeniesionego w stan nieczynny p. radcy woj. Prezentkiewicza za jego 10-letnią pracę dla dobra miasta. Poczem przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego, a to odczytania pisma Województwa i p. radcy Aulichy z uwagami z odbytej 9 maja br. lustracji gospodarki gminnej.

Po odczytaniu obszernego pisma przez p. sekretarza Harlendera, burmistrz wyjaśnił, że zastosowano się w zupełności do poczynionych uwag.

Następnie uchwalono bez dyskusji sprzedać probostwu rz.-kat. za kwotę 6.000 zł. 1/3 realności ś. p. ks. Kozaka, nałożyć 100 proc. dodatku do patentów dla sprzedających, a 50 proc. dla wyrobów. Uchwalono taryfę samochodową, a to 1 zł. 50 gr. za przejazd z miejsca postoju na dworzec kolejowy, zaś 2 zł. za przejazd z miejsca postoju na peryferje miasta.

Wielkie zainteresowanie n. b. zainteresowanych i ich zwolenników, wzbudziła sprawa wydania opinii odnośnie rozszerzenia rejonu apteki p. Hambera, — która mieści się przy ul. Pełkińskiej — do rynku. Burmistrz im. Magistratu postawił wniosek na odmowne załatwienie, motywując to tem, iż petent przed niedawnym czasem przesunął bliżej centrum miasta swą aptekę, która w tem miejscu jest pożądaną ze względu na zamieszkujących w tym promieniu mieszkańców.

W dyskusji zabrał głos jedynie radny p. Jamrózewicz i proponował udzielenie dodatniej

**Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO**

Telefon 176.

LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12

Telefon 176.

poleca NA SEZON ZIMOWY

WYKWINTNE PŁASZCZE damskie światowych fabryk krajowych i zagranicznych.

MĘSKIE palta, raglany, trench-coaty ś w i a t o w e j firmy „BEKO” ubrania, kurtki skórzane i lodynowe i konfekcję dziecięcą.**FUTRA W WIELKIM WYBORZE** damskie i męskie oraz skóry futrzane wszelkiego rodzaju.

Zamówienia do miary wykonują siłami pierwszorzędni tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie. Ceny przystępne. Warunki dogodne.

opini, uzasadniając tem, że obecnie — wedle słów p. Jamrózewicza — klienci muszą czekać godzinę na sporządzenie recepty, co da się uniknąć — zdaniem mowcy — przy powiększeniu ilości aptek w rynku. W głosowaniu przyjęto wniosek Magistratu. Następnie co do budowy ul. Marszałka Piłsudskiego po wyjaśnieniach burmistrza, przyjęto wniosek Magistratu na zapłacenie wojskowości kwoty 18.000 zł. płatnej w ratach kilkuletnich, za usunięcie względnie przestawienie budynków znajdujących się na tym promieniu. Następnie uchwalono zeznanie deklaracji normującej prawo własności drobnych skrawków gruntu przy Małym rynku, także zeznanie deklaracji odnośnie tartaku „Silwa” zgodnie z wnioskiem burmistrza z powodu braku wymiaru uchwalono odroczyć.

Dłuższą, miejscami namiętną dyskusję wywołała sprawa wydzierżawienia poboru opłat placowych i targowych w rynku i na targowicy. Burmistrz wyjaśnia, że wpłynęły 2 poważne oferty, a to Stelzera oferującego 36 000 zł. rocznie i Związku Emerytów w Jarosławiu, oferującego 37 000 zł. Wobec tego, że Stelzera, który już był dzierżawcą (kopytkowego) gmina zna i oferent jako materialnie dobrze sytuowany odpowiada swoim majątkiem za wywiązanie się z kontraktu dzierżawnego, przeto Magistrat stawia wniosek na przyjęcie oferty Stelzera. W dyskusji zabierają głos p. p.: Dr. Ueberal, Gurgul, ks. prałat Męski, Grabowski, radca Wojciechowski, Dymnicki, Dr. Rabinowicz, Dr. Meisels, Meister i i. Wyłania się cały szereg „brevi manu” skonstruowanych wniosków, to za utrzymaniem dotychczasowego stanu rzeczy, to za wydzierżawieniem Stelzerowi, trzeci za wydzierżawieniem Związkowi Emerytów. W powodzi wniosków i głosowań, trudno się już nawet zorientować, który wniosek przeszedł. Wreszcie wśród momentalnie wybuchłej namiętnej dyskusji, wyłania się wniosek kompromisowy za odroczeniem powyższej sprawy i rozpisaniu nowego przetargu, który to wniosek bez żadnych sprzeciwów został uchwalony.

Poczem urzędnik Magistratu p. Wizerski referował sprawę uregulowania poboru opłat od podań wnoszonych do Magistratu. Uchwalono opłatę 3 zł od podań, 5 zł od świadców i t. d. Uchwalono unormowanie opłat rzeźnianych za ubój bydła rogatego oraz regulamin rzeźni miejskiej. Wyznaczono rynek jako miejsce postoju dla autobusów. W poczet członków gminy zostali przyjęci p. p.: Jan Trawka cieśla, Stanisława Porczak urzędniczka, Ludwik Freudenheim przedstawiciel browaru piwa okocimskiego, Izak Ingber kupiec, Stanisław Adler kupiec, Salomon Rosen kupiec, Jan Jarembka kominiarz, Eljasz Weinstock kupiec, Jan Klimka stolarz i Jan Bartnik rolnik.

W końcu zgodnie z wnioskiem Magistratu uchwalono przenieść w stan spoczynku 4 niższych funkcjonariuszy miejskich, a to: woźnych Kuca Dmytra po 40-letniej służbie i Jana Prządki po 36-letniej służbie, oraz pompierów Michała Jamińskiego po 36-letniej służbie i Jana Trojniaka po 20-letniej służbie.

ZMIANA MIESZKANIA.

Lekarz chorób kobiecych i wewnętrznych

Dr. med. Edmund Mayer

przeniósł swą ordynację lekarską z domu p. Milca przy ul. Dietzusa 6, do nowo zbudowanego domu dyr. Skarzyńskiego między domem p. p. Milca i Hamburga przy ul. Sienkiewicza 3 II p. — Telefon 202.

W przeddzień wyborów do Rady miejskiej.

IV.

W miarę ubytku normalnych wpływów kasowych pogarszał się z dniem każdym stan gospodarki miejskiej. Zarządy miejskie nie posiadają potrzebnej gotówki na pokrycie najpilniejszych zadań gospodarczych gminy, dochodzi w końcu do tego, że nie są one nawet w możności wypłacać regularnie poborów służbowych swych pracowników.

Aby przynajmniej temu zadaniu podołać, dla utrzymania swego personelu administracyjnego, Zarządy miejskie podwyższają z dnia na dzień różne opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów miejskich. Wszystkie tą drogą uzyskane dochody wobec dewaluacji pieniądza, nie wystarczają na opędzenie najkonieczniejszych wydatków. O jakiegokolwiek szerszej, planowej akcji nie ma mowy, wszystko robi się pod kątem widzenia chwili.

Tą sytuację gospodarczą miast małopolskich, które przed wojną były na jaknajlepszej drodze rozwoju, charakteryzuje najlepiej powiedzenie burmistrza jednego z większych miast do delegacji miejskiej straży pożarnej domagającej się paszy dla taboru miejskiego: „sprzedajcie jedną parę koni i kupcie siana dla pozostałych”.

Stan taki, o ile samorząd terytorjalny miał być dalej utrzymany i spełniać swe obowiązki, trwać dłużej nie mógł. Zjazdy działaczy samorządowych w Warszawie i Krakowie domagają się rewizji ustawodawstwa gminnego i zapewnienia miastom stałych i pewnych dochodów, przy pomocy których zarządy miejskie mogłyby realizować postanowienia ustawowe. Po długich kołatanich sejm ustawodawczy w roku 1921 wydaje pierwszą, a w roku 1923 drugą ustawę o uregulowaniu finansów samorządowych.

Ustawa pierwsza przy gwałtownej, z dniem każdym następującej zniżce waluty krajowej nigdy faktycznie w życie nie weszła. Ustawa druga wprowadza obok licznych i poważnych źródeł dochodowych na rzecz ciał samorządowych również uprawnienia, które nie przynoszą gminom dochodów, narażają je na nieproduktywne wydatki z poborem opłat połączone, a robią dużo złej krwi płatnikom daniny.

Do pierwszych należy zaliczyć przedewszystkiem podatek od lokali, nieruchomości, od ładunków kolejowych, udział w podatkach państwowych: dochodowym, obrotowym, opłatach spirytusowych, do drugich zaś opłaty od szльдów, anonsów, przedmiotów zbytku (auta, powozy, rowery,) polowania, zaprotestowanych weksli.

Pobór pierwszych opłat w latach 1924 i 1925 okazał, że samorządy rozporządzają znaczną gotówką umożliwiającą im nie tylko zorganizowanie należyte własnego aparatu administracyjnego, ale pozwalającą na rozpoczęcie nie jednej roboty inwestycyjnej. Byliśmy w tym czasie świadkami licznych inwestycji inicjonowanych przez samorządy lokalne, podejmujące budowę gmachów mieszkalnych, handlowych, przemysłowych, szkolnych, dróg, skwerów, parków i t. d. nie przeczuwających wcale jak już w najbliższym czasie inicjatorzy drogo za swoje dobre chęci i zapał będą musieli zapłacić.

Dobrze się stało, gdy inwestycje te były tego rodzaju, że przez ich wykonanie zapewniły właścicielom trwałe dochody, gorzej dla rządów miasta, gdy wykonane inwestycje już ze swego założenia dochodów nie mogły przynosić (drogi i szkoły) a dla ich wykończenia, prócz docho-

dów bieżących trzeba było zaciągać na ciężkich warunkach pożyczki.

Nawiasowo wspomnę, że niestety większość miast naszych poszła tą drogą, a rekord osiągnęło jedno z mniej jak średnich miast dawnego Królestwa, budujące kosztem miliona złotych prawdziwie reprezentacyjny gmach dla szkoły powszechnej, z gabinetami, pracowniami naukowymi, łazienkami, centralnym ogrzewaniem. Dziś za tą inwestycję $\frac{1}{3}$ część swego dochodu budżetowego obraca na pokrycie rat i procentów bankowych.

Załamaniem się budżetu państwowego w roku 1925. sprawia, że zarząd zniżając stopę procentową uprawnień podatkowych miast pogarsza ich dochody, wszczególności tracą miasta 50 proc. wpływów z udziału w podatku dochodowym, obrotowym, od zużycia spirytusu, ładunków kolejowych. Taki sam skutek ma podwyżka stopy procentowej podatku od lokali na rzecz funduszu kwaterunkowego i rozbudowy miast, podwyższa podatek zmniejsza siłę płatniczą podatników. Błędna interpretacja postanowień ustawy o finansach komunalnych o opłatach na rzecz samorządu za korzystanie z urządzeń tegoż pozbawia liczne gminy miejskie dochodów z opłat kopytkowych.

Poważny ubytek około 150 do 200 000 zł. dochodu z powyższych źródeł w miastach średnich przy nałożeniu na nie nowych świadczeń sprawił, że dziś stanęły one na tym samym punkcie w którym znajdowały się przed wydaniem ustawy o finansach komunalnych w roku 1923.

Nic dziwnego, że miasta wdrożyły ostatnio akcję o wyjednanie pewnej pomocy przez oddanie im nowych źródeł dochodowych. Starania te jednakże jak dotąd nie są poważnie przez czynniki miarodajne traktowane i rozpatrywane, zwłaszcza, że państwo znalazło się samo w kłopotach finansowych, a jedyne wyjście widzi w nałożeniu nowych podatków. c. d. n.

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów niezwraca)

Z Rady gminy żyd. W dniu 3 bm. odbyło się posiedzenie Rady gminy żyd. na którym m. i. wybrano komisję do wymiaru podatku domestykalnego. Zgodnie z najnowszym obowiązującym rozporządzeniem komisja ma się składać z członków Zarządu i Rady, oraz obywateli, nie będących członkami Rady i Zarządu. Nadmienić należy, że — jak nas informują — niejednokrotnie cały szereg obywateli, czujących się pokrzywdzonymi zbyt wysokim wymiarem podatku domestykalnego, zwracało się z prośbą o interwencję do członka, czy też członków Rady, którzy mimo najlepszych chęci, nie należąc do Komisji wymiarowej, nie mogli interwenjować na rzecz rzekomo pokrzywdzonych. Dla orientacji wymieniamy skład Komisji, wybranej na wniosek Zarządu na ostatnim posiedzeniu. Z ramienia Zarządu zostali wybrani p. p.: adv. Dr. Ettinger, adv. Dr. Ressler, Meilech Reich, Maksymilian Salik, z ramienia Rady: adv. Dr. Segal, Ozjasz Potascher i Silbiger. Z poza Rady i Zarządu: Maks Gaschge i Szymon Mond. Wybrana Komisja wymierzy podatek domestykalny za lata: 1930, 1931 i 1932.

Ze spraw szkolnych. Dorocznym zwyczajem odbyło się 31 z. m. Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa przyw. gimn. żeńskiego im. J. Słowackiego w lokalu gimnazjum.



Istnieje tylko jedna przyprawa MAGGI'ego

ZNAMIONA: nazwa **MAGGI** · żółto-czerwone etykiety · typowy kształt butelki

P. 10.

Mimo niepogody jawili się licznie rodzice.

Po odczytaniu przez sekretarza Zarządu p. dyrektora Laszczyka protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, złożyła wyczerpujące sprawozdanie dotyczące się Zakładu dyrektorka tegoż pani Nösowiczowa. Ze sprawozdania wynika, że uczenie w br. jest 226, że poziom nauki i dobór grona nauczycielskiego stoi na poziomie szkół państwowych, jak również, że Zarząd dokłada wszelkich starań, by gimnazjum uzyskało prawo publiczności. P. dyrektorka dziękuje gronu rodzicielskiemu za współpracę i apeluje o dalszą współpracę. Następnie omawia pracę pozaszkolną, a w szczególności imprezy kulturalno-oświatowe urządzone przez młodzież szkolną.

Co się tyczy prawa publiczności wyjaśnia, że spodziewano się jeszcze u. r. takowe uzyskać, a to po wizytacji p. naczelnika Huberta. Wyjaśnienia uzupełnia zasłużony prezes Zarządu p. nadradca Aslanowicz, który m. i. informuje zebranych rodziców, że wraz z inspektorem szkolnym p. Bemem z ramienia Zarządu interwenjował u p. Kuratora i miarodajnych czynników, gdzie uzyskał przyrzeczenie pomyślnego załatwienia. Wedle słów p. Kuratora — oświadcza p. nadradca Aslanowicz, — sprawa przywrócenia prawa publiczności jest w Ministerjum Oświaty dobrze nastawioną, a prawo publiczności po jednej pomyślanej wizytacji w ubiegłym roku nie mogło być przywrócone. Niewątpliwie w tym roku to nastąpi. Po sprawozdaniu kasowym złożonym przez p. prof. Kostkę i sprawozdaniu Komisji rewizyjnej, imieniem tejże p. Cieśla urzędnik Banku Polskiego postawił wniosek na udzielenie absolutorium Zarządowi Towarzystwa, co też zebrani jednogłośnie uchwalili. Następnie dokonano wyboru 3 członków Zarządu, oraz 3 członków Komisji rewizyjnej. W miejsce p. dyr. Fechterowej, która ze swego mandatu poprzednio zrezygnowała, wybrano p. inspektora Bema, oraz p. p. Laszczyka dyr. Kasy Chorych i ks. Rolewskiego (ponownie). Do Komisji rewizyjnej w miejsce opróżnione wskutek rezygnacji p. Kesslera wybrano p. Ausschusmana rachmistrza Kasy Chorych, oraz p. p.: dyrektora Jenkiego i urzędnika B. P. Cieślę (ponownie).

Następnie na wniosek członka Zarządu p. Wł. Brzozowskiego uchwalono przez aklamację wysłać pisemne podziękowanie pod adresem p. dyr. Fechterowej za jej dotychczasową znojną pracę w Zarządzie dla dobra Zakładu.

Poczem wywiązała się ożywiona i rzeczowa dyskusja, stojąca na bardzo poważnym poziomie, a streszczająca się w sprawie uzyskania prawa publiczności i uznania dla Dyrekcji Zakładu oraz obecnego doboru grona nauczycielskiego. Pozwalamy sobie idąc za głosem tutaj szerokiej sfer rodzicielskich, zwrócić się z uprzejmą prośbą, pod adresem Pana Ministra Oświaty Jędrzejewicza, oraz Pana Kuratora Dra Świderskiego o łaskawe zajęcie się powyższą sprawą i spowodowanie jak najrychlejszego przywrócenia prawa publiczności tutaj gimnazjum żeńskiemu.

Ze sceny maluczkich. W dniu 1 bm. odbyła się zabawa dziecienna w sali „Jad Charucim” urządzona staraniem Zjednoczonego Komitetu organizacji „Młodego Wiza” i „Mirjam” pod przewod. p. Laury Diamant. Impreza wypadła pod każdym względem wzorowo, a program został przez maluczkich znakomicie odegrany. Na szczególne wyróżnienie zasługuje miłutka Stefcia Wassermanówna, która deklamacją i tańcami wzbudziła prawdziwy entuzjazm zebranych. Ponadto 2 siostrzyczki Windówna, Nusia Kupfermanówna, oraz Maniś Kwall i Brandes.

Do oświetlenia zabawy w lwiej części zmuśnioną pracą przyczyniły się p. p.: Cyła Freyerówna w reżyserowaniu tańca kwiatów, Keilówna w reżyserowaniu rytmicznej, Raabówna w reżyserowaniu tańca „Bebe” i „Girls”, oraz Beitlerówna w reżyserowaniu sztuczki „Mała arystokratka”, ponadto Mondówna, Tindlówna, Friedberżanka i Dora Wolfsteinówna.

Rolę gospodyń przy bufecie spełniały p. p.: Frania Potascherowa, Dra Fischerowa, Fastowa, Weinbaumowa i Auerbachowa.

Czysty dochód wynosił 268 zł.

Po części wokalnej nastąpiła wesoła zabawa malusińskich przy dźwiękach orkiestry, znanego kapelmistrza p. B. Geigera.

Dlaczego szoferzy nie przestrzegają przepisów jazdy? Apel do Komendy P. P. W ubiegłą sobotę w godzinach przedpoł. przejeżdżało ulicą Dietziusa auto, pędzone całą siłą pary w kierunku ul. Grunwaldzkiej, przez nikogo nie zatrzymane. Ponieważ był to dzień dżdżysty, „skrapiało” w przejeździe przechodni, którzy dla uniknięcia obryzkania błotem swej garderoby, chronili się w bramach domów, ci zaś, którzy nie mogli nadążyć, aby się schronić w bramie, odczuli to na swej odzieży, j. n. p. R. koło kamienicy Dillera, której nowy czarny płaszcz został kompletnie obryzany. Wypadek ten stwierdził wychodzący podówczas ze sądu posterunkowy tut. Komisarjatu, niestety był bezradny wobec szalonej jazdy szofera, który nie został nigdzie zatrzymany.

Ze względu na obecną porę jesienną i celem uniknięcia podobnych przykrych wypadków apelujemy pod adresem tut. Komendy P. P., by wydała odpowiednie zarządzenia swym podwładnym organom, aby z całą energią interwenjowali w wypadkach nie przestrzegania przez szoferów przepisów jazdy na ulicach i centrum miasta.

Zabawę jesienną urządza ruchliwe tut. Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna” pod protektorem p. starosty Wąsa w sobotę t. j. **7 b. m.** w salach Tow. „Gwiazdy” Wydział — jak zawsze — dokłada wszelkich starań, by w myśl zasady „utile cum dulci” zadowolnić wszystkich. Czysty dochód z zabawy przeznaczony na Gwiazdkę dla dzieci funkcjonariuszy P. P.

Zastrzelenie niebezpiecznego złodzieja. W sobotę 31. z. m. w godzinach porannych rozszła się lotem błyskawicy wieść o walce jaką stoczyli posterunkowi tut. Komisarjatu P. P. z niebezpiecznym złodziejem Mudrym, który — jak nas informują — niedawno opuścił mury więzienia. Mudry mimo młodego wieku, liczył bowiem 20 lat, był postrachem tut. przekupni, jako niebezpieczny i mściwy złodziej. Odnosnie istotnego stanu sprawy, ograniczamy się do zapodania komunikatu prasowego P. P., który brzmi następująco:

„Dnia 31. X. około godz. 7-mej poster. Wojnarowski i Osada z Komisarjatu P. P. w Jarosławiu w czasie pościgu i wspólnej wymiany strzałów użyli broni za znanym złodziejem Józefem Mudrym z Łazów ad Jarosław, kładąc go trupem na miejscu. Jak Komisja lekarska orzekła to denat odebrał sobie życie sam, strzelając so-

Rejony lekarskie (lekarze domowi) Powiatowej Kasy Chorych w Jarosławiu.

Począwszy od dnia 1 listopada 1931 r. Kasa tut. potworzyła rejony lekarskie z których 4 przypada na Jarosław, zaś 3 na Radymno, Pruchnik i Sieniawę.

Działalność każdego lekarza rejonowego w Jarosławiu oraz godziny przyjęć oznaczają tablica orientacyjna wywieszona w Ambulatorjach Kasy Chorych.

Do lekarza rejonowego względnie domowego winni zgłaszać się wszyscy chorzy zamieszkalni w danym rejonie lekarza z tem, że chory jednego rejonu nie może być leczonym przez lekarza drugiego rejonu.

Do specjalistycznego leczenia kieruje lekarz domowy. — Nie należy zatem zgłaszać się wprost u lekarzy specjalistycznego leczenia, a tylko drogą przez lekarza domowego.

W końcu podaje się do wiadomości, że Zakład Fizykalnego leczenia tut. Kasy Chorych, pod kierownictwem p. Dra Stanisława Siary rozszerzył swe godziny leczenia od godziny 15 do 19 (od 3 do 7 wieczorem) z tem, że pierwsze zgłoszenia należy skutecznie w godzinach od 17 do 18 (od 5 do 6 wieczorem).

bie w usta, a wspomniani poster. przestrelili mu tylko rękę”.

Czas pracy w urzędach. Lwowski Urząd wojewódzki zawiadamia, że we wszystkich urzędach administracji ogólnej na terenie województwa lwowskiego obowiązuje nadal, do czasu ewentualnego wydania odmiennych zarządzeń, dotychczasowy czas urzędowania, a mianowicie od godziny 8-mej do 15-tej, w soboty zaś od 8 do 13 30.

Z kroniki pożarów. W ostatnich czasach klęska pożarów nawiedza coraz częściej nasz powiat, czyniąc niejednokrotnie z zamożnych gospodarzy - nędzarzy. Tego rodzaju wypadek zaszedł w nocy z 23 na 24 bm. w Ryszkowej woli, gdzie wybuchł pożar u gospodarza Ilka Krysy, właściciela sklepu korzennego i wyszynku piwa. Pastwą rozszalałego żywiołu padły zabudowania gospodarskie, inwentarz żywy, oraz co najsmutniejsze wyrzucony ze sklepu towar zamiast zostać uratowany, również padł ofiarą pożaru.

„Dobry” synalek. Dnia 1. b. r. doprowadzono na Komisarjat P. P. Abrachama Dreimana z Jarosławia za awantury i niebezpieczne pogrózki. Wymieniony odgrażał się swym rodzicom, że ich zamorduje.

Kogo i zaco doprowadzono na Komisarjat P. P. Dnia 28 X. br. doprowadzono na Komisarjat P. P. Michała Depciucha bez stałego miejsca zamieszkania, za kradzież kwoty 8 zł. z torebki na szkodę p. Marji Tychowskiej z Jarosławia, Michała Maja z Jarosławia jako podejrzanego o dokonanie kradzieży z włamaniem na szkodę Mancarzowej z Jarosławia.

Eugenjusz Pelc, Władysław Strójwąs, oraz Stefanja Kos wszyscy z Jarosławia zostali doprowadzeni na Komisarjat P. P. jako podejrzeni o kradzież z włamaniem na szkodę Marcina

ZAWIADAMIAMY

Konsumentów i sprzedawców leczniczych wód mineralnych

że celem łatwiejszego i prędszego nabywania w tamtejszych aptekach i drogerjach, naszych, ze swej wysokiej wartości leczniczej zdawna znanych wód mineralnych, powierzyliśmy hurtowy skład tychże

APTECE p. Mra SZYMONA PFAUA w JAROSŁAWIU

kierując Szan. Interesentów z tamtejszego okręgu, wprost na adres tej apteki.

RZĄCA - CHMURSKI Sp. z o. o. w KRAKOWIE. Zakład syntetycznych wód mineralnych.

Szpunarowicza z Jarosławia, Mielnik Jan z Ludkowic tut. powiatu za uchylene się od poboru wojskowego, Flock Leopold z Nowego Targu i Nell Benedykt Leon ze Lwowa za oszustwo na szkodę Skarbu Państwa przez jazdę koleją bez biletu ze Lwowa do Jarosławia, Józef Marek z Chwałowic powiat Iłża za włóczęgostwo, Ofeksa Cienki z Radawy tut. powiatu za kradzież pszenicy wart. 6 zł. na szkodę Stanisława Szelesty z Łowiec.

Dnia 1 bm. został doprowadzony na Komisariat P. P. Ozjasz Herstein z Krakowa za jazdę pociągiem pośpiesznym bez biletu jazdy z Przemyśla do Jarosławia.

„Na pamiatkę” Schab Józef kanonier 10 D.A.K. w Jarosławiu zgłosił, że Wojciech Chmura zwolniony z wojska do rezerwy w dniu 15 zm. rozbił zgłaszającemu kuferek, skąd skradł 2 portfele, jeden pugilares z 50 gr. świadectwa i t. d. przedmioty łącznej wartości 19 zł.

Wizy Argentyńskie. Ostatnio zostały wprowadzone ulgowe, trzydolarowe wizy argentyńskie dla pewnych kategorii emigrantów.

Między innymi ubiegać się mogą o taką ulgową wizę emigranci, udający się na podstawie affidavitów (wezwań imiennych wystawianych przez Generalną Dyрекcję Imigracji w Argentynie) do bliskich krewnych jak np.: żony do mężów, dzieci do rodziców, rodzice do dzieci, bracia i siostry.

W związku z powyższym komunikujemy, że wiza ulgowa argentyńska będzie udzielana powyższej kategorii emigrantów tylko wówczas, jeśli na affidavitzie zostanie zamieszczona następująca klauzula: „zwolniony z opłaty prawem konsularnym na podstawie art. 4 Dekretu z dnia 24 czerwca 1931 r. Rozdz. A.

Wypróbowane przepisy.

Sałátka jesienna mieszana (na 6 osób) *Proporcje:* 1/2 f ziemniaków, 1/2 f marchwi, 1/4 f selera, 1/2 f buraków, 1/2 f kapusty poszatkowanej, 1/2 f jabłek winnych, 1 ogórek kiszony.

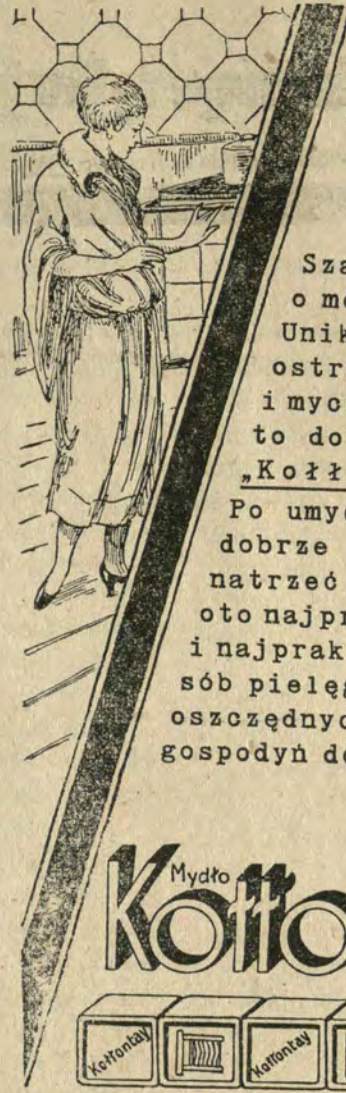
Sos: 2 łyżki masła, 3 łyżki mąki, jedno żółtko, sok z jednej cytryny.

Sposób przyrządzenia: Wszystkie jarzynki oczyścić i odgotować, kapustę poszatkowaną sparzyć, wymieszać z pokrajanymi w kostkę ziemniakami i jabłkami, a resztę jarzynek pokrajanych w długie paseczki ułożyć ładnie na salaterce i oblać sosem.

Sos: Mąkę z masłem zasmażyć i rozprowadzić rosołem z jarzynek tak aby sos był dobrze gęsty, zagotować, dodać utarte żółtko i sok z cytryny, a dla podniesienia smaku kilka kropel przyprawy MAGGI'ego.

„Alfa”

Wpisujcie się do Ligi Morskiej i Kolonialnej!



Biedne ręce

Szanownej Pani, świadczą o mozolnej pracy domowej. Unikajcie, Szanowne Panie, ostrych środków do prania i mycia, a używajcie tylko to dobre i łagodne mydło „Koffontay z pralką”.
Po umyciu rąk należy je dobrze wytrzeć i na noc natrzeć nieco wazeliną - oto najprostszy, niedrogi i najpraktyczniejszy sposób pielęgnacji ciała dla oszczędnych i pracowitych gospodyń domu.

Mydło **Koffontay** z pralką



„Zastępca na Jarosław i okolice: WOLF STEINBOCK Jarosław, Rynek 7. TELEFON 55.”

LOSY I. klasy

24-ej Loterii Klasowej są już do nabycia

w Kolekturze Loterii Państw. **N. KRIEGERA** JAROSŁAW, Grunwaldzka 15.

Ciągnięcie I. klasy już 19 i 20 listopada
Ćwiartka losu zł. 10 Co drugi los wygrywa.

Pokój śniadankowy wraz z wyszynkiem i trafika

w centrum miasta do wydzierżawienia

Zgłoszenia z grzeczności: w sklepie p. S. Baumgartena, ul. Grunwaldzka 4.

65.000.000

PAR NOŻONICH w EUROPIE JEST GWARANCJA ICH DOBROCI



LEKCI GRY FORTEPIANOWEJ

udziela tanio i sumiennie dyplomowana nauczycielka, absolwentka Konserwatorium Lwowskiego, b. uczenica prof. Kurza w Pradze Czeskiej.

Zgłoszenia codziennie od godz. 2-3 i 6-7
Przyjmie również na mieszkanie z utrzymaniem i pomocą w nauce uczenicę gimnazjalną.

Marja Gluzińska - Szulczewska Jarosław, Studencka 293.

Nowości

na sezon zimowy oglądać można bez obowiązku kupna

DOM TOWAROWY „IMPERIAL” w JAROSŁAWIU.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne Warunki zapłaty według umowy.

Cud techniki XX. wieku!

Ścienne płytki glazurowane z cementu!

Białe, niebieskie, lub marmurowe w różnych kolorach o lustrzanym połysku, produkuje i dostarcza w Wojew. lwowskim o 50% taniej od tego rodzaju innych płytek,

Firma: **M. OKOŃ, Jarosław** ul. Kraszewskiego. — Telef. Nr. 6.

Inserujcie w „Expressie Jarosławskim”

Na sezon jesienny 1931 r.

poleca **NAWOZY SZTUCZNE a to:** sól potasową krajową, kainit zwykły i mielony, tomasyne, superfosfat mineralny i kostny, azotniak mielony i granulowany, siarczan amonu, wapno palone mielone, w całowagonowych ładunkach, wprost z kopalni i fabryk, tudzież w drobnych ilościach ze swego magazynu w Jarosławiu

Spółdzielczy **BANK ROLNICZY** z ograniczoną odpowiedzialnością w JAROSŁAWIU.